

Szanowni Państwo, Drodzy Brodzianie,

Jestem po rozmowie z Panią Barbarą Bzymek oraz wymianie listów. Wiem od Pani Barbary o kolejnym Zjeździe Brodzian. Chciałbym się więc z Państwem, bardzo krótko podzielić informacjami dotyczącymi Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń. To warte podkreślenia, jedynej tego typu państwowej placówce uniwersyteckiej w Polsce.

Instytucja powstała 3 lata temu, a wywodzi się z wieloletnich prac moich, i studentów Uniwersytetu Pedagogicznego, którzy wraz ze mną od 2003 roku zbierali wywiady z ludnością przesiedloną/wypędzoną z Kresów II RP. Zgromadziliśmy wiele materiałów, w związku z tym powstała idea zabezpieczenia ich dla następnych pokoleń. Gdy wystąpiłem z pomysłem powołania Centrum, w którym byłaby jednostka badawcza, archiwum i muzeum, ideę tę poparli wojewoda małopolski i rektor Uniwersytetu Pedagogicznego. Decyzja o powołaniu instytucji zapadała w 2010 roku, w 2011 rozpoczęliśmy oficjalną działalność. Na potrzeby Centrum wojewoda przeznaczył Fort Skotniki przy ul. Kozienickiej 24, natomiast przy ul. Brackiej 13 znajduje się biuro Centrum. Rektor UP przydzielił 4 etaty dla pracowników Centrum.

Do dziś udało się już zgromadzić pokaźny zbiór dokumentów i artefaktów, głównie związanych z Sybirakami. Zresztą Centrum bardzo mocno współpracuje właśnie z Sybirakami, na czele z krakowskim oddziałem Związku. W ramach działań Centrum prowadzone są warsztaty edukacyjne dla młodzieży dotyczące historii Kresów, zsyłek i wypędzeń. Dzięki temu, właśnie w ramach warsztatów, rocznie minimum 1000 osób, młodzieży, poznaje Państwa losy. Z kolei na konferencjach organizowanych m. in. Z Małopolskim Kuratorium kolejne setki młodych ludzi uczy się o często zapomnianej lub przemilczanej historii, związanej z „Golgotą Wschodu”. Centrum organizuje również wystawy tematyczne oraz jest producentem filmów edukacyjnych. Warto tutaj wspomnieć dwa tytuły: „Wyszli z ziemi niewoli... W 70. rocznicę układu Sikorski - Majski” czy „Miasta zagłady. Między Wieluniem a Złoczewem”. Ostatnio drukiem ukazała się książka pod moją redakcją: „Z mrozów Syberii pod słońce Afryki. W 70 rocznicę przybycia polskich Sybiraków do Afryki Wschodniej i Południowej”.

Od kilku lat trwają też prace dokumentacyjne Polonii powojennej w Wielkiej Brytanii. Do dziś w ramach projektu „Pokolenia odchodzą. Relacje źródłowe Polskich Sybiraków w Wielkiej Brytanii” udało się nagrać na taśmie filmowej wspomnienia ponad 100 Sybiraków z Anglii. To często wielogodzinne opowieści. Pozostaną zarchiwizowane dla następnych pokoleń Polaków.

Jeśli Państwo uznają, że chcą w jakikolwiek sposób współpracować z naszym Centrum, przyjmujemy taką deklarację z radością i należyłą powagą. Na pewno bardzo istotne jest, aby jak najwięcej Brodzian podzieliło się swoimi wspomnieniami. Niestety czas jest bezlitosny, a świadków historii jest coraz mniej. Dlatego jest to takie ważne. aby te rzeczy robić jak

najszybciej. Obraz i dźwięk zostają, jako już nie niemi świadkowie strasznych wypadków, które Państwo przeżyli.

Pani Barbara prosiła o wyrażenie opinii dotyczącej ewentualnego przekazania zbiorów Brodzian do Archiwum Centrum. Jeśli Państwo chcieliby to uczynić, to oczywiście na zasadach, które Państwu będą odpowiadały. Odpowiadam po kolei według pytań Pani Barbary:

- Oczywiście klauzulę, że materiały Brodzian nie będą mogły być upubliczniane bez Państwa zgody można zapisać w umowie przekazania zbiorów. Ważne jednak aby mogli z nich korzystać naukowcy w swoich badaniach.

- Jeśli Państwo zdeponują/przełożą zbiory, będą Państwo zawsze mieć pełny wgląd w nie. Nasze Archiwum jest uniwersyteckie, więc państwowe i służy właśnie do takich celów. Oczywiście przekazujący ma prawo zastrzec komu materiały można udostępnić. Każdy przekazywany dokument jest opisany, tworzymy kartę jego przekazania, z odpowiednimi adnotacjami. Kopię otrzymuje przekazujący.

- Najważniejsze jest aby do materiałów mieli dostęp naukowcy. Przez ponad 40 lat w państwie komunistycznym temat Kresów, zsyłek, Sybiraków był zakazany, trzeba było milczeć. Od ponad 20 lat, nie trzeba już milczeć, a dalej prawie nikt nie pochylił się (tzn. nie stworzono odpowiednich grup badawczych) nad dokładnym udokumentowaniem Państwa losów. Liczę, że powstanie Centrum jest ważnym początkiem odpowiedniego zadbania o pamięć setek tysięcy Polaków poddanych represjom stalinowskim.

Serdecznie Państwa zapraszam do odwiedzenia naszej placówki.

Życzę Państwu udanego kolejnego Zjazdu Brodzian,

Z wyrazami wielkiego szacunku,

Dr Hubert Chudzio

Dyr. Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie.